

### [Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

## Uczelnie powracają do nauki stacjonarnej

Tylko 10 proc. kierunków prowadzonych jest na polskich uczelniach w sposób zdalny - wynika z monitoringu prowadzonego przez zespół Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP). Trend powrotu w mury uczelni był już widoczny od połowy marca.

Od 28 marca zniesiono w Polsce obowiązek zakrywania maseczką ust i nosa w pomieszczeniach zamkniętych, z wyjątkiem budynków, w których prowadzona jest działalność lecznicza oraz aptek. Na przełomie marca i kwietnia zniesiono też obowiązek kierowania na izolację i kwarantannę z powodu choroby COVID-19. Wskazano, że decyzja ta wynika z poprawy stanu epidemiologicznego i gwałtownego zmniejszenia się zakażeń koronawirusem.

Obostrzenia dotyczyły też polskich uczelni, które pracowały w czasie pandemii w dużej mierze w sposób hybrydowy. Oznacza to, że część zajęć odbywała się w murach uczelni, a część - w formie zdalnej.

Od drugiej połowy marca coraz częściej studenci pojawiają się jednak w murach uczelni. Tylko 10 proc. kierunków prowadzonych jest na polskich uczelniach w sposób zdalny - wynika z danych monitoringu prowadzonego przez zespół Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), do których dotarła PAP.

"Z naszych danych wynika, że jest ok. 250 kierunków w Polsce prowadzonych nadal w sposób w pełni zdalny. Gdy pandemia uderzyła najmocniej, w styczniu br. w ten sposób prowadzono blisko 2000 kierunków" - powiedział PAP kierujący zespołem ds. monitoringu KRASP i prorektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, prof. Tomasz Pietrzykowski. Oznacza to - jak dodał - że w tej chwili tylko bardzo niewielka mniejszość kierunków w ramach uczelni wciąż prowadzonych jest zdalnie.

Zaznaczył, że trend odwrotu od nauczania zdalnego nastąpił już w drugiej połowie marca, jeszcze przed oficjalnym poluzowaniem obostrzeń, które nastąpiło wraz z początkiem kwietnia.

"Musimy mieć świadomość, że liczba kierunków prowadzonych zdalnie nie spadnie do zera, bo nie wszystkie prowadzone są w ten sposób wyłącznie z powodu COVID-19. Są uczelnie, które wykorzystały okoliczności sprzyjające kształceniu zdalnemu, żeby taki tryb stosować także w przyszłości, bo jest łatwiejszy i tańszy" - podkreślił prof. Pietrzykowski.

Według prorektora powrót do kształcenia kontaktowego jest teraz hamowany przez kryzys uchodźczy. "Dla wielu studentów taki powrót oznacza konieczność ponownego zamieszkania w mieście, w którym studiują. A te możliwości się w dużej mierze zawężyły, bo akademiki są często przeznaczane dla uchodźców, a sporo mieszkań na wynajem zajętych lub bardzo drogich" - zaznaczył.

Dlatego - jak dodał - słychać w środowisku akademickim postulaty, żeby powrót na uczelnie był rozłożony w czasie, aby nie zaskakiwać studentów.

Prof. Pietrzykowski powiedział, że tylko pojedyncze uczelnie sygnalizują niepokojące wydarzenia związane z COVID-19, a z perspektywy ich władz nie dzieje się pod tym względem nic niepokojącego. Z monitoringu KRASP wynika, że na przełomie marca i kwietnia nie stwierdzono ani jednego ogniska COVID19 w akademikach.

Od 29 marca w trybie stacjonarnym działa Politechnika Warszawska. Jednak w uzasadnionych przypadkach rektor może podjąć decyzję o realizacji zajęć w trybie częściowo zdalnym (mieszanym) lub zdalnym np. dla dużych grup wykładowych lub seminaryjnych. Wydarzenia kulturalne, rozrywkowe, integracyjne oraz naukowe (tj. koncerty, konferencje, szkolenia itp.) mogą odbywać się w trybie stacjonarnym z uwzględnieniem aktualnie obowiązujących przepisów prawa i zasad bezpieczeństwa, po wcześniejszym powiadomieniu rektora.

Również pracownicy politechniki pracują stacjonarnie, zgodnie z obowiązującymi zasadami bezpieczeństwa. W indywidualnych, szczególnie uzasadnionych przypadkach można wprowadzić

pracę zdalną dla danego pracownika. Noszenie maseczek na PW nie jest obowiązkowe, niemniej jednak jest rekomendowane przez władze tej uczelni. Utrzymano też możliwość dezynfekcji rąk w budynkach Uczelni.

Z kolei na Uniwersytecie Łódzkim studia prowadzone są zazwyczaj w trybie hybrydowym. Oznacza to, że wykłady i większe zajęcia prowadzona są zdalnie, a ćwiczenia, w tym laboratoria - w sposób stacjonarny. Rzecznik prasowy UŁ Paweł Śpiechowicz przekazał PAP, że uczelnia musi do takich decyzji podchodzić odpowiedzialnie, z myślą o studentach.

"Nie możemy w środku semestru napisać im, że mają wracać, bo w wielu przypadkach oznaczałoby to konieczność znalezienia sobie mieszkania, co obecnie jest wyjątkowo trudne" - dodał, wskazując na kryzys uchodźczy.

Natomiast na Uniwersytecie SWPS od 1 kwietnia 2022 r. w miejsce zasad bezpieczeństwa wprowadzono rekomendacje dotyczące zachowań zorientowanych na przeciwdziałanie zagrożeniu epidemicznemu. Zaleca się m.in. noszenie maseczek wewnątrz budynków uczelni i częste mycie rąk.

"Zajęcia w większości prowadzone są w formie stacjonarnej od 4 kwietnia 2022 r., z nielicznymi wyjątkami. Dotyczy to kierunków, na których w poprzednim semestrze studenci pozostawali i nadal pozostają za granicą. Występują różnice w zależności od wydziału i indywidualnej decyzji dziekana" - wskazał Mateusz Poźniak z centrum prasowego Uniwersytetu SWPS. Dodał, że ze względu na trwającą wojnę w Ukrainie i indywidualną sytuację studentów uczelnia stara się zapewnić możliwość uczestniczenia w zajęciach online.

PAP zapytała przedstawicieli Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej o to, czy w związku z coraz częstszym prowadzeniem kierunków w sposób stacjonarny docierają do PSRP zastrzeżenia ze strony studentów. Przewodniczący PSRP Mateusz Grochowski podkreślił, że uczelnie muszą traktować studentów jako równorzędnych partnerów w procesie nauczania: a równorzędnego partnera informuje się z wyprzedzeniem o podejmowanych decyzjach i dba się o jego komfort.

"Niedopuszczalnym jest, a zgłaszali nam takie kwestie studenci, że plan zajęć był układany tylko i wyłącznie przez pryzmat komfortu nauczycieli akademickich: studenci mieli najpierw jedne zajęcia stacjonarnie, 15 min przerwy i zajęcia zdalne, a potem kolejne 15 min przerwy i zajęcia stacjonarne. Przecież w ciągu takiej przerwy student nie wróci do domu i z powrotem na uczelnię, a więc musi szukać gdzieś w uczelni miejsca na zajęcia. Gdzie? W bibliotece, w której nie powinien hałasować? W naszej ocenie niestety wielu uczelniom brakuje spojrzenia na kwestię kształcenia ze studenckiej i praktycznej perspektywy" - zaznaczył przewodniczący PSRP.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/31245.html>



02-07-2024

## **Ekran dotykowy bez problematycznego indu**

Tańsze i bardziej przyjazne środowisku.



02-07-2024

## **Świat atomów i cząsteczek**

Jak dzięki różnym metodom obrazowania zobaczyć "całego słonia"



02-07-2024

## **Żyjemy w czasach multitożsamości**

Ekspert o mediach społecznościowych.



02-07-2024

## **Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?**

Równość płci może mieć związek ze swobodą wyboru tego, co się je.



02-07-2024

## **Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu**

Alarmuje Światowa Organizacja Zdrowia.



02-07-2024

## **Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu**

Informuje "Nature".



02-07-2024

## **Tancerze są mniej neurotyczni niż ogół populacji**

Jednocześnie są bardziej ugodowi i ekstrawertyczni.



02-07-2024

## Rząd planuje, aby minister mógł odwołać dyrektora NCBR

Dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju będzie mógł zostać odwołany.

**Informacje dnia:** [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

**Partnerzy**